

ka Rolnicza
po rannem
szkole, na
J. O. Henny
Zasad.
o sędzię
po południu.

naniu.

.40
.50
00
25

50
00
75

rsqd.

.28
.33
.85

z okazji
kładamy

cy.

VY

o dia

rzy

yna
raz
miasto

WA
na,

roje

onob.
lub bez
ojca
ka,
wa 11.

CZY
onia.
D. HICZ
o.

WO,
uży-
telnieb.

DRWECA

z dodatkami: „Oplekun Młodzieży”, „Nasz Przyjaciel” i „Rolnik”

„Drweca” wychodzi 8 razy tygodniowo, we wtorek, czwartek i sobotę rano. — Przepłata wynosi dla abonamentów 1,50 zł z dopłatami 1,50 zł miesięcznie. Kwartałowe wynosi 4,50 zł, z dopłatami 5,25 zł. Przyjmują się ogłoszenia do wszystkich gazet.



Cena ogłoszeń: Wiersz w wysokości 1 milimetra na stronie 6-linowej 10 gr, na stronie 3-linowej 30 gr, w tekście na 2 i 3 stronie 40 gr, na 1 stronie 50 gr, przed tekstem 60 gr. — Ogłoszenia zagr. 100% więcej.

Numer telefonu: Nowe Miasto 8.

Banki i kasy: „Drweca” Sp. z o.o. p. w. Nowe Miasto.

Adres telegr.: „Drweca” Nowe Miasto-Pomorze.

Rok IX.

Nowe Miasto-Pomorze, Sobota, dnia 23 lutego 1929.

Nr. 24

Kilka uwag w sprawie znanego projektu o zmianie konstytucji.

Wielkie wrażenie wywarło w całym kraju wiadomość do Sejmu ze strony Bezpart. Bloku Współpracy z rządem projektu o zmianie konstytucji. Projekt taki zapowiadany był już od dawna, obecnie jednak dopiero został zrealizowany. Tenor tego projektu podaliśmy w całej rozciągłości, aby dać Szan. Czytelnikom możność zapoznania się z nim. Obecnie przystępujemy do wypowiedzenia o nim naszego zdania. Główną tendencją jego to silne wzmocnienie pozycji Prezydenta państwa oraz rządu. Jestto antyteza do przedwojennych stosunków, kiedy to wszechwładnym czynnikiem był sejm. W obecnym projekcie na pierwszy plan wysunięty został Prezydent państwa, któremu projekt daje bardzo daleko idące atrybucje. Prezydent wedle projektu stoi ponad władzą ustawodawczą, tj. parlamentem i władzą wykonawczą, tj. rządem i ma pełnić rolę superarbitra między obu władzami. Prezydent ten wybierany jest na 7 lat przez powszechne wybory, w których udział bierze każdy obywatel od 24 roku życia. Jednak liczbą kandydatów jest ograniczona tylko do dwóch. Jednego przedstawia do wyboru występujący Prezydent, a drugiego zgromadzenie Narodowe. W ten sposób wybraniem Prezydenta projekt przyznaje rozległe prawa i władzę niemal równą, a w niektórych punktach — nawet wyższą od władzy prezydenta Starów Zjednoczonych. Prezydent według projektu ma pełną władzę w zakresie wojskowości — zupełnie niezależną od sejmu, wpływ decydujący na politykę zagraniczną i wielki wpływ na ustawodawstwo, a mianowicie przez to, że on to mianuje trzecią część członków senatu, jako i przez to, że posiada prawo inicjatywy, prawo weta, zawieszającego ustawy, uchwalone przez parlament oraz prawo wydawania dekretów z mocą ustaw. Projekt też zwiększa wpływ Prezydenta przez to jeszcze, że bardzo utrudnia sejmowi obalenie rządu, który powołuje Prezydent. Według projektu niełatwo będzie zebrać sejmowi takiej liczby głosów, by móc obalić rząd.

Prezydent też ma rozstrzygać o ważności zaproszonych wyborów. Co do wyborów do ciał ustawodawczych, to pod tym względem projekt zawiera tylko tę jedną zmianę, a mianowicie podniesienie wieku dla wyborców do lat 24. Odnosnie do senatu, to zaznaczamy, że 1/3 członków senatu wybiera Prezydent. To są najważniejsze punkty owego projektu. Zmierzają one przedewszystkiem, jak już zaznaczaliśmy na wstępie, do silnego wzmocnienia władzy Prezydenta Państwa i rządu, oczywiście kosztem ciał ustawodawczych. Te tendencje, w zasadzie zgodne są z naszymi przekonaniami. Naszemu państwu potrzebna jest silna władza wykonawcza. Dzieje przeszłości uczy nas, że nasze państwo spadło właśnie dzięki temu, że miało słabe rządy. Wielkie przywileje oraz „złota” wolność szlachty w dziedzinie politycznej czyniła władzę królewską prawie że iluzoryczną; Stąd, wobec sprężystej i silnej władzy państw ościennych, skupiającej się w ręku panującego, podczas gdy u nas rozproszkowiwała się ona w rękach tysięcy, doszło do rozprężenia państwa i rozbita kraju. Po zamartwychwstaniu Ojczyzny po półtora-wiekowej niewoli stosunki stawały się prawie analogicznymi. Sejmowładztwo albo raczej wszechpęta partij prowadziła państwo powoli nad brzeg przepaści. I tak będzie zawsze, o ile decydująca rola w rządach państw znajdować się będzie przy sejmie. Zbyt wybitny jest nasz indywidualizm i z niego wynikająca tradycja i przysłowia nieręka obywatelska, by można znaczną większość polską — a musi ona być bardzo znaczna — wobec 1/3 mniejszości, skupić na płaszczyźnie jednej myśli i jednych dążeń. Jedna trzecia mniejszości przytem zawsze działać będzie hamującą na bieg życia naszego parlamentarnego. Stąd słuszne to dążenie do przeniesienia pod niejednym względem punktu ciężkości ze sejmu a i senatu na osobę Prezydenta Państwa. To też, o ile chodzi o ogólną tendencję owego projektu, to odpowiada ona naszym przekonaniom. Co do szczegółów jednak, to w pewnych punktach mamy dość poważne zastrzeżenia, o których innym razem będzie mowa.

Stolica w hołdzie Ojcu Świętemu.

Uroczysta akademja w ratuszu.

W przepelnionej po brzegi sali Rady Miejskiej m. st. Warszawy, odbyła się w niedzielę, dn. 17 bm. o godz. 5-jej po poł., uroczysta akademja ku czci Ojca św. Piusa XI. Świątobliwiec rocznicę koronacji, 50-letni jubileusz kapłaństwa, oraz wiekopomne dzieło rozwiązania kwestji rzymskiej.

Akademje uciesili swą obecnością Jego Eminencja ks. Kardynał Kakowski, Arcybiskup Warszawski, Ich Eksc.: ks. Arcybiskup Ropp, Biskupi: Gall i Szlęgo-wski, Kapituła Warszawska, liczni pałaci i szambelani papiescy, oraz duchowieństwo świeckie i zakonne. P. Prezydenta Rzeczypospolitej, nieobecnego z powodu choroby, reprezentował szef kancelarji cywilnej, p. Lisiewicz, ministra spraw wojskowych, marszałka Piłsudskiego, zastępował wicepremier, jen. Konarszewski. Senat reprezentował marszałek Szymański, Sejm wicemarszałek Czelwertyński. Z pośród członków Rządu byli obecni ministrowie: Niezaby-towski, Switalski, Staszewski, Kubiś. P. Ministra spraw zagranicznych reprezentował: jego zastępca p. Prze-dziecki i p. Romer. Oprócz tego licznie była reprezentowana jeneracja, oraz wyżsi urzędnicy państwowi. Zwracała uwagę również obecność dość liczna przedstawicieli Korpusu Dyplomatycznego, m. in. Po-słowie: Austrii, Bułgarii, Japonji, Hiszpanji, oraz przed-stawicieli Italji, Francji, Grecji, Chile i in. państw, wraz z attachés wojskowymi.

Zgłosił akademje jen. Konarszewski, odczytawszy depezę holdowniczą, wysłaną kilka dni temu do Ojca św. na ręce kardynała Gasparri'ego, oraz odpowiedź z Watykanu z podziękowaniem i błogosławieństwem

spostolskiem. W końcu swego przemówienia, jen. Konarszewski wniósł okrzyk na cześć Ojca św., który sala podjęła z entuzjazmem.

Referat p. t.: „Papież Pius XI a Polska” wygłosił p. dr. Bączkiewicz, szambelan papieski, streszczając w swym przemówieniu wszystkie te wątki serdeczne, które dzisiejszy Papież na stanowisku podówczas Nuncjusza Apostolskiego zadzierzgnął z Polską. Wzmierzane były mementy, kiedy mówca wawiazał do pa-miętnego w naszych dziejach roku 1920, do „cudu nad Wisłą”, w którym zostało zapisane i imię Piusa XI. Ówczesny Nuncjusz, jedyny z przedstawicieli Korpusu Dyplomatycznego, nie opuścił Warszawy, ale zachęcał do wytwalki, niosąc na polu bitwy swe błogosławieństwo i słowa otuchy.

Drugi referat, niezwykle głęboko ujęty, będący arcydziełem wielkiej wiedzy historycznej, wygłosił prof. Oskar Halecki, p. t.: „Tradycje watykańskie, a potrzeby chwili współczesnej”. Pius XI — to symbol pokoju, symbol wiedzy, nauki. Symbol pojedna-nia ostatnio został przez Wielkiego Papieża przypie-czetywanym dziejowem zdarzeniem — zgodą pomiędzy Watykanem a Kwirynalem i powołaniem do życia Państwa Kościelnego. Prócz tego, działalność obecnego Papieża znamionuje szeroko pojęty uniwersalizm.

J. E. Arcybiskup Franciszek Mastruggi, Nuncjusz Apostolski, na zakończenie akademji wygłosił przemówienie, przerywane częstymi okrzykami i owacyjami na cześć Papieża.

W niezwykle podniosłym nastroju zgromadzona publiczność opuściła salę Rady Miejskiej.

Ojciec Św. o Mussolinim i układzie.

Ojciec św. przyjmując delegację uniwersytetu katolickiego w Medjolanie, podkreślił m. in., że konkordat jest wynikiem traktatu laterańskiego.

Ojciec św. stwierdził, że zawarcie traktatu byłoby niemożliwe pod poprzedzającymi rządami. Papież wyraził się z najwyższym uznaniem o Mussolinim, dając wyraz pełnemu zaufaniu, że wprowadzi on w życie zarządzenia, ustalone na zasadzie wspólnego porozumienia.

Ojciec św. jest również zadowolony, iż dzięki konkordatu powrócił Italję Bega, a Bega Italji, wreszcie podkreślił, że traktat i konkordat pozwolą, w granicach możliwości, zarządzić istnienie ustaw, sprzecznych z prawami i przywilejami Kościoła, oraz uporządkować całość tych ustaw.

Mowa papieża, wygłoszona do studentów katolickich, wywarła w Rzymie wielkie wrażenie. Wyrazne podkreślenie przez Papieża zasług Mussoliniego i jego wyjątkowego posłannictwa dla Włoch wywołało powszechne zadowolenie.

Żywo komentowany jest następ przemówienia Papieża, gdy mówi:

„Musimy zaznaczyć, że i druga strona szlachetnie z nami współdziałała. I trzeba było człowieka, jak

ten, którego Opatrzność dała nam spotkać — człowieka, który nie miał zakłopotani skłoby liberalnej, dla której wyznawców wszystkie prawa, dotyczące kościoła, wszystkie rozporządzenia — a raczej rozprężenia — były licznymi, nietykalnymi fetyszami, równie czczeniemi, jak zdeformowanemi i brzydkiem”.

Kto będzie następcą ks. kardynała Gasparri'ego?

Rzym. Przybył tu dotąd kardynał Seredi i ma podobać objąć funkcje, sprawowane dotychczas przez kard. Gasparri'ego.

Wiadomość o przybyciu kardynała oraz powołaniu go na następcę kard. Gasparri'ego wywarła w opinji publicznej w Rzymie wielkie poruszenie.

Jeżeli się nawet wątpi o ścisłości tej wiadomości, to jednak jest prawdopodobem, że kardynał Gasparri, po formalnym zakończeniu poprzedniego okresu polityki Watykanu, poda się do dymisji ze względu na swój wiek (jak wiadomo, kardynał Gasparri liczy 77 lat). Dymisja ta nastąpi dopiero po ratyfikacji układu, tj. nie wcześniej, niż w lecie rb. o ile naturalnie stan zdrowia kardynała nie zmusi go do wcześniejszego wycofania się z polityki.

Zamknięcie sesji Sejmu i Senatu ma nastąpić w połowie marca.

Warszawa. „Gazeta Warszawska” podaje, iż w kołach parlamentarnych utrzymują, jakoby zamknięcie obu sesyj Sejmu i Senatu miało nastąpić w połowie marca, jak tylko ciała parlamentarne załatwią budżet, kontyngent rekinta i kilka ważniejszych spraw.

Po rozwiązaniu sejmu śląskiego.

Warszawa. Według informacji z kół, zbliżonych do rządu w sprawie rozwiązania sejmu śląskiego, sejm śląski w ciągu 7 lat swego istnienia, nie uchwalił ustawy o wewnętrznym ustroju województwa śląskiego. W listopadzie r. 1927 uchwalił ustawę, która ustala, że wybory do następnego sejmu mają się odbywać na mocy przepisów ordynacji wyborczej do pierwszego sejmu śląskiego. Ustawę tę przesłał wojewoda śląski Grzyński do podpisu Prezydentowi Rzeczypospolitej. Prezydent może ustawę w ciągu 45 dni albo podpisać albo odrzucić. W razie podpisania wybory zostałyby ogłoszone w ciągu 75 dni. Według wszelkie-

go prawdopodobieństwa wybory odbywałyby się w dniu 2 czerwca 1929. W razie niezatwierdzenia tej ustawy Rada Ministrów zadekretuje nową ordynację wyborczą, do czego jest zresztą upoważniona w myśl konstytucji śląskiej.

O wydaniu posłów sądom.

Warszawa. Przedmiotem obrad wczorajszego posiedzenia sejmowej komisji regulaminowej i nie-tykalności poselskiej, były sprawozdania w kwestji zwolnienia na ściganie 11 posłów. Sprawy o wydanie posłów Pluty (Stronictwo Chłopskie), Welińska (Kl. Białoruski) i Dworzaczka (Kl. Białoruski) spadły z porządku obrad.

Sprawę o wydanie pos. Dzieduszyckiego (BB) i M. Nowickiego (PPS) odroczone dla bliższego ich zbadania. Wreszcie komisja odmówiła wydania następujących posłów: Warskiego (Frakcja komunistyczna), Niskiego (PPS), H. Bittnera (Frakcja komunistyczna) Walskiego („Sel-Rob.”) i Czarnieckiego („Wyzwolenie”).

Splacenie rent osadniczych.

Rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 27. 10. 1927 r. długi rentowe, ciążące na gospodarstwach rolnych dla P. B. Roln., przerachowane zostały na 43 proc. wrzł. na 75 proc. skali par. 2 ustawy z dnia 14. 5. 1924.

Splata zaległych rat rentowych rozporządzenie to regulowało w ten sposób, iż raty zaległe do dnia 1. 1. 25 r. mogły być splacane w 5 rocznych ratach, zaś zaległości, powstałe do 1. 1. 25 r., miały być splacane jednorazowo. Rozporządzenie to, w bardzo wielu wypadkach, wyrządziło bolesny cios posiadaczom osad rentowych, gdyż nie byli oni w stanie wpłacić jednorazowo dość poważnych kwot z tytułu rat bieżących, oraz powstałych zaległości.

Jeszcze wiosną roku zeszłego zgłoszono wniosek do laski marszałkowskiej, zmierzający ku zalesieniu raty z dnia 27. 10. 27 r. w dachu dopuszczenia do splat ratami wszystkich zaległości rentowych. Wniosek ten był rozpatrywany na plenum Sejmu jeszcze w roku zeszłym.

Rząd zgodził się i dnia 20. 12. 28 r. ogłosił w „Dzienniku Ustaw”, że wszystkie zaległe raty aż do roku 1928, tj. po dzień 1 stycznia 1928, mogą być rozłożone na lat 5, splacane w ratach rocznych.

Zwracamy zatem uwagę wszystkich osadników, aby bezzwłocznie stawiali wnioski do P.B.R., aby im wszystkie zaległe raty na lat 5 rozłożył. Powołać się należy na rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 20. 12. 1928 r.

Decyzję, co do uwzględnienia wzgl. nieuwzględnienia podania, rozporządzenie pozostawia Dyrektorowi Banku Rolnego. Uwzględniane będą podania, które istotnie przedstawiają dowody niemożności jednorazowego splacenia zaległości.

Osadnicy z województwa pomorskiego winni wnioski te skierować do Banku Rolnego w Grudziądzu, a z wojew. poznańskiego od Banku Rolnego w Poznaniu.

Uwięzione statki opuszczają port gdański.

Gdańsk. Dzięki pomocy, udzielonej przez fiński tamacz lodu „Sampo”, opuściło wczoraj przed południem port gdański 11 statków, jednakże ze statków tych tylko 4 zdążyły wyjść z zatoki gdańskiej, reszta zaś utknęła w lodach zatoki.

Obecnie w lodach zatoki gdańskiej znajduje się jeszcze 16 statków.

Okręt polski „Tczew” w niebezpieczeństwie.

Berlin. Na zachodnim Bałtyku między wybrzeżem niemieckim a duńskim utknęło w lodzie około 30 okrętów handlowych, m. in. płynący pod banderą polską „Tczew” (1500 t.). Okręt ten tkwi w lodach na północ od Kilonji na wysokości Schleinmünde. Dzisiaj rano samolot niemiecki, odbywający lot wywiadowczy, zauważył na rejach okrętu „Tczew” sygnał flagowy, treści następującej: „Potrzebujemy natychmiast pomocy. Załoga może dotrzeć do brzegu”.

Z samolotu stwierdzono, że kadłub okrętu, najwidoczniej uszkodzony przez napór lodu, zanurza się coraz głębiej.

Załoga „Tczewa” nie grozi niebezpieczeństwem, ponieważ według sygnałów flagowych, wyszczególnionych przez kapitana, istnieje możliwość dostania się na ląd po lodzie.

Wśród lodów zmarło 82 ludzi.

W Mandżurji, w północnych Chinach, panują silne mrozy. Rach okrętowy pomiędzy Władywostokiem a portami chińskimi został przerwany. W pobliżu Kalgaun zamarła karawana chińska, złożona z 19 osób. Parowiec chiński „Tschu” ugrzązł w lodach koło Kameczatki. Cała załoga, złożona z 82 ludzi, zmarła z głodu.

EMIL RICHEBOURG.

130

Z LETARGU.

(Ciąg dalszy)

— Po to, przyjaciela, trzeba wam się zgłosić wprost do pana Piotra. Właśnie odprawił lokaja przed tygodniem i dotąd nie zastąpiono go nikim. Czuła najspokojniejsza, żeby się zgłosić do nas.

— Kim jest ów pan Piotr?

— Kamerdynerem i powiernikiem pańskim. Dziś od rana siedzą razem zamknięci, w pana brabiego gabinecie. Nie wiem, nad czym radzą tak długo i jaką ustalają babę?

— Ha! udam się zatem do pana Piotra.

— A masz, bratku, książkę służbową w należytym porządku?

— Ma się rozumieć.

— Dobre zaświadczenia? Maszą bowiem zapowiedzieć z góry, że pan Piotr jest wielce wymagającym pod tym względem.

— Nie brak mi niczego! — Frugere odrzucił z pewną dumą i wielkim rezerwowem.

— Czy dotąd, bratku, w obowiązku?

— Nie, odszedłem temu dwa dni od pana Gravelley.

Tylko do 25-go

przyjmują listowi i urzędy pocztowe przedpłatę „D R W E C Y” na miesiąc marzec. — Przy tej okazji prosimy o zjednanie nam nowych abonentów.

Triumfy narciarzy polskich w Zakopanem.

W pierwszym dniu zawodów narciarskich, jakie się odbywały w Zakopanem, w biegu na 50 km., Polacy zajęli 13 miejsce (2 pierwsze miejsca Finlandczyki). W drugim dniu, w którym rozegrano bieg zjazdowy — Polska odniosła wielki sukces. Bron. Czech zajął pierwsze miejsce, przed Anglikami i znakomitymi Szwajcarami. W trzecim dniu w biegu pań, pomimo złej trasy i pierwszorządnych przeciwniczek, pierwsze miejsce zajęła młoda góralka p. Staszek-Polankowa. 3 cie i 4-te i dalszych kilka miejsc zajęły również Polki.

Czech mistrzem środkowej Europy.

W salach Czerwonego Krzyża w Zakopanem odbyło się uroczyste rozdanie nagród zwycięzcom zawodów narciarskich FIS i rent dla gości zagranicznych. Na uroczystości obecni byli oprócz zagranicznych i polskich działaczy narciarskich liczą przedstawiciele generalicji, attache wojskowi, dziennikarze cudzoziemscy i polscy itd.

Podziw prasy zagranicznej dla polskiego narciarstwa.

Warszawa. W związku z ukończeniem międzynarodowych zawodów narciarskich w Zakopanem cała prasa zagraniczna, nie wyłączając prasy niemieckiej, odnosi się bardzo pochlebnie do organizacji tych zawodów, chwali doskonale przeprowadzenie zawodów i zachwycza się pięknymi warunkami naturalnymi, w jakich zaszły się Zakopane. Zwycięstwo Czech w biegu zjazdowym komentowane jest bardzo szeroko i stanowi niespodziankę dla całej Europy, tem niemniej wszyscy przyznają zgodzie, że zwycięstwo to odniesione zostało zasługami i podkreślają wysoką klasę zawodników polskich, a Czechy w pierwszym rzędzie.

Wiele pism umieściło zdjęcia z zawodów oraz fotografię Bronki Czechy, zaopatrując ją podpisem: „Znakomity narciarz polski, zwycięzca wielu staw międzynarodowych”.

Żydzi w Polsce wybierają „Miss Judę”!

Żydowski „Nasz Przegląd” ogłosił konkurs na wybór najpiękniejszej żydówki w Polsce pod nazwą „Miss Judea”. Do konkursu stawia mogą żydówki, zamieszkałe w Polsce, w wieku od lat 16, posiadające nieskazitelną opinię. Konkurs rozstrzygnięty zostanie drogą plebiscytu.

Huragan porwał 22 kupców.

Według doniesień w okolicy miasta St. Jose de Maije w Chile (Ameryka), 22 kupców zostało porwanych w drodze przez huragana. 16 kupców postradato życie, sześciu zaś w stanie wielkiego wyczerpania z cięższymi obrażeniami cieleśnymi dotarło do miasta. Nie odzyskano 9 zwłok.

— Nie znane mi to nazwisko.

— Jest on Amerykaninem, bajecznie bogatym. Wraca za ocean, do swego kraju. Chciał mnie zabrać z sobą. Ale ja się morza boję; woliałem zostać w Paryżu, niż płynąć do New Yorku.

— Pojmuję to w zupełności! — mruknął stangret Borseanne'a. — Otl o wilku mowa, a wilk tu! — strzelił palcami, spojrzawszy na ulicę. — Właśnie pan Piotr nadchodzi. Daj go katal ma taką dziwą minę, jakby się gdzie paliło.

— Aż to jest zatem ów pan Piotr? Mała wielką ochotę pomówić z nim zaraz o moim interesie.

— Zdaże mi się, że wybierzesz się nie w porę, bratku. Zresztą... kąpić nie kąpić, potargować można. Frugere skłonił się uprzejmie całemu towarzystwu, rzucił pięćdziesiąt centymów na ladę i wyszedł.

Zapałił po drodze cygara, nie spuszczać z oka tamtego, którego ma wskazać, jako powiernika i prawą rękę Borseanne'a.

Piotr był wzrostu słusznego, szeroki w plecach, dobrze zbudowany i widocznie siły atletycznej. Był ni brzydki, ni piękny. Wzrok miał bystry i zachwyt; rysy mocno nieregularne i z wyrazem sarowym, prawie odychającym. Oczy miał osadzone na wierschu, okrągłe i błyszczące złotawo, jak u ptaków drapieżnych pod czolem, napróżd wystającym i wypatkiem. Patrząc na niego, nie można było narazie określić dokładnie wrażenia, którego się doświadczało. Każdy wahał się mimowolnie, nie wiedząc, czy ma przed so-

Wiadomości.

Nowemiasto, dnia 22 lutego 1929 r.

Kalendarzyk 22 lutego, 1 Piątek, Suchy dzień K. Piotr. 23 lutego, 1 Sobota, Suchy dzień Piotra. 24 lutego, Niedziela, 1 Postna Sucha. Wschód słońca g. 7 — 03 m. Zachód słońca g. 17 — 25 m. Wschód księżyca g. 16 — 53 m. Zachód księżyca g. 07 — 17 m.

Ładne doprawdy stosunki!

Nowemiasto. Przeszło cały tydzień byliśmy odcięci od świata — i od wszelkiej komunikacji z nim. Jedynie dzięki zapobiegliwości poczty, która co drugi dzień wysyłała sianie, zaprzężone w czwórke, do Brodnicy, otrzymywaliśmy co drugi dzień pocztę. Obecnie wczoraj, tj. we czwartek, wreszcie pociąg z Brodnicy, po tak długiej przerwie, po raz pierwszy zawitał do Nowego Miasta. Zławaży się mogło, że przeseć, przedostawszy się raz po tak długim czasie, nie omieszka przywieźć nam tego, co jest dla nas najpilniejsze, to jest pocztę. — Ktoby jednak tak sądził, ten grubo by się pomylił. — B) kolej prosto nie pomyślała o tem, by powiadomić pocztę o uruchomieniu komunikacji i kolej cprawda przybyła, ale poczta została jeszcze i przez czwartek w Brodnicy — i ci wszyscy, zwłaszcza kupy czekający, jak na zbawienie, na długo zalegające sprawy, muszą jeszcze poczekać jeden dzień dłużej. Nie ma co mówić. Ładne stosunki!

Zwołanie Sejmiku Powiatowego.

Nowemiasto. W piątek 1-go marca 1929 r. o godzinie 11-tej odbędzie się posiedzenie Sejmiku Powiatowego na sali posiedzeń Sejmiku Powiatowego w Nowemiście z następującym porządkiem obrad:
1. Odczytanie i przyjęcie do wiadomości protokołu ostatniego posiedzenia Sejmiku Powiatowego.
2. Uchwalenie statutu o samodzielnym podatku od budynków mieszkalnych na obszarze gmin wiejskich.
3. Uchwalenie statutu powiatowego o opłatach specjalnych i dopłatach drogowych na rzecz powiatu lubawskiego na rok 1929/30.
4. Uchwalenie budżetu powiatowego na rok 1929/30.
5. Wybór Powiatowej Komisji oświatowej.
6. Sprawa przyjęcia przez powiatowy związek komunalny udziału kom. Kasy Oszczędności pow. lubawskiego w Spółce „Zwirownia i Eksploatacja Kamieni” w Dębnie.
7. Uchwalenie wremment dla Wydziału Powiatowego na rok 1929/30.
8. Wolne wnioski.

Posiedzenie Rady Miejskiej.

Nowemiasto. Dnia 13 bm. odbyło się zwyczajne posiedzenie Rady M. W punkcie 1 Rada M. większością głosów oddała sprawę ponownego uchwalenia dodatków komunalnych do podatków państw. na rok 1929/30.

W punkcie 2 jednogłośnie odrzucono podwyższenie opłaty za światło; natomiast uchwalono podwyższyć dzierżawę za liczniaki w myśl propozycji Magistratu na 1,- zł.

W punkcie 3 uchwalono preliminarz gospodarzy miasta na rok 1929/30 w administracji gółwnej w rozrachunkach i dochodach z zwyczajnych jak i nadzwyczajnych w łącznej kwocie zł 393.300.

Wobec już spóźnionej pory, bo godz. 23.30 przerwano posiedzenie i dalszy ciąg obrad przesunięto na 15 bm.

W następnym posiedzeniu jako dalszy ciąg Rada Miejska po ożywionej dyskusji uchwaliła preliminarz gospodarzy przedsiębiorstw komunalnych a to:

a) w administracji rzeźni w rozrachunkach i dochodach, tak zwyczajnych jak i nadzwyczajnych, w łącznej kwocie zł 33.900.

b) w administracji elektrowni, tak w rozrachunkach jak i dochodach zwyczajnych, w kwocie 94.390 zł, zastrzegając sobie skutecznienie wydatku 2.600 zł na odcosnienie trolejów dużej maszyny. Zakup czyli odnowienie tych trolejów może nastąpić dopiero po zbadaniu sprawy przez osobną komisję, w skład której wezłszy pp. Jentkiewicz Bronisław. Grabowski i Wygocki.

Uroczysta Akademia na cześć Ojca św. Piusa XI.

Nowemiasto. W środę o godz. 7.30 w sali Hotelu Polskiego wobec pięknie, gustownie wykonanej dekoracji sceny, której podjęła się bezinteresownie p. Panewiczowa odbyła się uroczysta akademja z racji 50-lecia kapłaństwa miłośnicie nam pamiętającego Ojca św. Piusa XI, który sercem naszym tak szczególnie jest bliski, jako że w najpromienniejszych ale i najcięższych chwilach naszych jako najmłodszy papieśki był razem z nami, dzieląc radości i utrapienia narzu. A i teraz, jako Ojciec całego świata, nas w szczególności ma pamięci i szczególnie nas darzy miłością. Toteż i akademja zgromadziła naszno poczet wiernych, ce

ba człowieka uczciwego czy też łotra poprostu?

Przed kilku laty, Borseanne, jak wiemy, Piotra umieścił jako lokaja u barona de Précourt. Wkrótce oddalono go, na wyraźne żądanie baronowej. Borseanne przewidział to z góry i wiał go natychmiast do siebie jako kamerdynera. Odtąd Piotr był złym dachem Borseanne'a. Sprytay adzwyczałate, korzystał z każdej sposobności, żeby aspróżd zaplątać Borseanne'a w jakąś intrygę, lub niemłą awanturę, a następnie niby to pomagać mu do wyjścia z tejże.

Ta figura dość podejrzanej uczciwości, znała prawie wszystkie tajemnice Borseanne'a. Jemu więc, swemu (jak sądził) wiernemu Piotrusiowi, polecił był Borseanne śledzić każdy krok Jerzego, w celu odkrycia w okolicy Paryża, gdzie mieszka z ową młodą kobietą, która jest jego kochanką?

Wychodził właśnie z palacu Borseanne'a pan kamerdyner, aby pozbierać tu i ówdzie pewne szczegóły, potrzebne nieodwołnie do wykonania planu, usunętego do spóki przez niego i Borseanne'a. Frugere pocziwy, wietrząc w powietrzu groźące Jerzemu niebezpieczeństwo, puścił się za nim w tropy bez chwili namysłu.

— Ten cały Piotrus, ma taką lisią fizjognomię, która mi się wcale nie podoba! — pomyślał Frugere. — Jest zresztą niedo w łaskach a swego pana, abym nie miał nań zwracać baczej uwagi.

Pan kamerdyner szedł krokiem wolnym, nie oglądając się poza siebie. (C. d. n.)

tego 1939 r.
K. Piotr.
i Sucha
g. 17 - 25 m.
g. 07 - 17 m.

byllmy od
z nim. Je-
bra od drugi
e, do Brodnicy
z Brodnicy
awital do No-
zeoie, prze-
nie omieszka
niejsze, to jest
grubo by sie
sta o tem, by
kacji i kolej
szcze i przez
szcza kupcy
ujace sprawy.
Nie ma ce

ego.
1939 r. o go-
niku Powiatow-
to w Nowem-

oi protokola
a.
datku od bu-
jskich.
platach spo-
powiatu lu-

rok 1939/30.
5).
luzek komu-
lubawskiego
" w Dobnie.
Powiatowego

z wyuczajna
wieszosci
ia dodatkow
939/30.
odwyzszenie
podwyzszyć
igistratu na

gospodarczy
zj w rosoboz-
ozajnych w

przerwana
ta 15 bm.
ciag Rada
liminarz go-

doshodaob,
oznej kw-

hodach jak
zastrezo-
odnowienie
ienie tych
rawy przez
Jentkiewicz

Piusa XI.
30 w sabb
wnie wy-
sie bez-
uroczysia
nie nam pa-
aszmy tak
jszych sie
jszych sie
nia nasze
szczegolno-
ia. Totez
rnych, ce

stu?
ly, Piotre
Wkrótce
Borse-
miast do-
orymal z
Borseme'a
następnie

znala pra-
rięć, swo-
lecił był
i odkrycia
ią kobie-

pan ka-
szczegó-
nu, usau-
Frugere
ema nie-
cz chwili

ognomje.
Frugere.
za, abym

nie ogla-
d. n.)

z uznaniem podniósł we wstępnym swym przemówieniu ks. rada Pape.

Na dalszy oprogram złożyły się: podniosły śpiew towarzyszy „Harmonia”, udatnie produkcje chorowe Szkoły Wydziałowej, deklamacja uczeni Szkoły Wydziałowej, z wdziękiem recytowany utwór „Quo Vadis” przez p. Murawską — a wreszcie przemówienie ks. wikarza Porzyńskiego, uwytkujące nam świetlaną postać następcy na stolicy św. Piotra, Piusa XI. zakończony arcykrotym okrzykiem na Jego Cześć. Zakończenie tej podniosłej uroczystości stanowiło wyświetlenie filmu p. t. „Chrystus zwyciężył”.

Podziękowanie.

Nowemistwo. Za złożone przez Towarzystwo Samodzielnych Kapoów w Nowemistwie 109 zł i zasilenie naszej biblioteki kładąc pomocne podziękowanie. Pow. Komenda Policji Państw.

Zabawa karnawałowa „Polek”.

Lubawa. Znane Tow. Kolo „Polek” urządziło staraniem niesmordowanej prezeki drh. Opalkówny, dnia 4. b. m. swą doroczną zabawę karnawałową. Głównym w okresie tak krótkiego karnawału, na brak tego rodzaju imprez, narzekać nie potrzeba, to jednak zabawa „Kolo Polek” cieszyła się zadawalającą frekwencją gości, których ani mróz nie odstraszył od wzięcia udziału i użyczenia swej sympatii dla tak zasłużonej organizacji jaka jest „Kolo Polek”. W szczególności należy się pełne szanowanie i szacunek znanemu zespołowi muzycznemu 61 pp. z Brodnicy. Podnieść należy, że tak jak na wszelkich innych imprezach „Kolo Polek”, tak też i na tej zabawie nastroj panował bardzo serdeczny i harmonijny. To też bawiło się o chęć i wesoło aż do rana. Dzięki za to członkiniom zarządu, a zwłaszcza cenionej prezesse drh. Opalkówny, która z całym poświęceniem oddaje się towarzystwu. Uczestnik.

Z targu.

Lubawa. Poniedziałkowy targ z powodu zasp śnieżnych był bardzo lichej. Za ft. masła płacono 2,40, mdł. jaj 3,20—3,50, kury 4,00, kaczki 4,00—5,00, gęsi 10,00—12,00 zł za szt. Świn przyswieszono około 160 sztuk. Płacono za świnie powyżej 3 ctr. 80,00—85 zł za ctr. żywej wagi, zaś mniejsze od 75,00—80,00 za ctr.

Konfiskata korespondencji Oldakowskiego.

Lubawa. Dnia 17 bm. na polecenie Sądu Grodzkiego w Lubawie przeprowadzono rewizję w hotelu Polakim w Lubawie w mieszkaniu Oldakowskiego za wszelkiego rodzaju papierami i korespondencjami. Na skutek rewizji skonfiskowano jedną walizę, zawierającą różnego rodzaju pisma, akta i korespondencje, która przekazano do dyspozycji sądziego śledczego w Lubawie.

Rozbii szybę wystawową.

Lubawa. Dnia 18 bm. po południu robotnicy J. Sadowski i Br. Karczewski, obaj ze Samplawy, w stanie dobre podchmielenym satacając się, rozbili na ulicy Główniej szybę w oknie wystawnym p. J. Niesiołbeckiego, wskutek czego wyrządzili szkodę na około 600 zł. Wyżej wymienieni upili się za pieniądze, które otrzymali z magistratu jako zasiłek bezrobocia.

Brak węgla.

Lubawa. Od kilku dni daje się odczuwać w Lubawie i okolicy ogólny brak węgla u ludności, a także w poszczególnych składach tego rodzaju handlu. Również słyszy się narzekania biedniejszej ludności, która z braku pieniędzy, nie może się zaopatrzyć w żywność i opał, a z powodu tego cierpi głód i chłód.

Jak długo ta mizerja kolejowa ma jeszcze potrwać?

Lubawa. Prawda jest, że spadły obfite śniegi i że zawieje śnieżne satamowały ruch kolejowy w licznych miejscach. Ale mimo to postarano się już gdziekolwiekśd o to, by przez oczyszczenie toru kolejowego z zasp śnieżnych umożliwić ruch kolejowy. Nawet już wozoraj naroszące przepchnięto pociąg z Brodnicy do Nowogomiasta. Tylko nasze miasto, jeszcze włącz odcięte od świata, zamiera prostru z braku ruchu i życia gospodarczego. Bo proszę sważyc, coż to za klęska dla przeszło 5000 ludności, pozbawionej wszelkiej możliwości wozozu i wywozu i taki stan trwa już przeszło tydzień. Brak nam prostru wszystkiego, ale przedewszystkiem opału. Któż zliczy te straty, które poszczególne obywatela jak i całe miasto ponoszą każdego dnia na skutek sparaliżowania całego życia i ruchu gospodarczego. Szturmujemy na wszystkie strony i do dyrekcji kolejowej i do ministerjum kolei, jak dotąd, wszystko napróżno. Ciekawimy, czy też Państwo będzie śmiało sądać od nas za te czasy, w których skazani jesteśmy na zupełną bezładność zarobkowa, uszczępnienia podatkowych. Pytamy, czy doprawdy przy dobrej woli i nieco wysiłku nie dałoby się przeprowadzić pociągów z Lubawy do Zajęzdzkowa, a później z Zajęzdzkowa do Działdowa i z Lubawy do Nowogomiasta? Tak szumnie reklamujemy w naszych czasach potęgę ducha i siły ludzkiej, a odnośnie do nas takie one słabe i niedołężne, że w takim długim już okresie czasu zaspom śnieżnym rady dać nie mogą? Taki stan rzeczy chyba szaszczyt nie przynosi czynnikom, którym poruczone jest piecza nad dobrem ogółu!...

Pozar z powodu nieostrożności.

Niem. Brzozie. Dnia 16 bm. o godz. 9.30 wybuchł pozar w zabudowaniu rolnika Juliana Szymańskiego, zamieszkałego w Niem. Brzoziu. Pastwą płomieni padło całe zabudowanie, składające się z domu mieszkalnego, stodoły i chlewu, 7 krów, 3 świnie, 1 owca, 15 kur, oraz wszelki martwy inwentarz, ogólnej wartości 20000 zł. Poszkodowany był ubezpieczony. Przeprowadzone dochodzenia wykazały, że pozar powstał przez nieostrożne obchodzenie się z ogniem przez domowników, a mianowicie przez wysypanie popiołu do chlewu.

Introdukcja proboszcza.

Ostrowite, pow. lubawski. Ostatnio odbyła się tu uroczysta introdukcja nowego proboszcza parafii ks. Olszewskiego. Dzień ten był dniem uroczystym dla całej parafii.

Z powodu zawiei śnieżnej.

która od tygodnia panuje, pociągi na linii kolejowej Toruń—Jamielnik nadchodzą z kilkugodzinnym opóźnieniem.

Pozar.

Lipinki. Dnia 16 bm. około godz. 8 rano powstał pozar u rolnika p. Najdrowskiego w Lipinkach. Pozar wybuchł na skutek zapalenia się sadzy w kominie. Dzięki jednak energicznej akcji ratunkowej ze strony miejsc. straży pożarnej uratowano dom oraz rzeczy z mieszkania, spalony natomiast dach domu i 30 otr. zboża, które były na strychu oraz inne rzeczy domowe, wartości około 8000 zł. Poszkodowany był ubezpieczony.

Obiecujący młodzieniec.

Nowe Grodzeczno. Tymczasowy pomocnik mleczarski K sprzeniewierzył swemu pryncypalowi p. Kalewiczowi 120 zł, które otrzymał od niego do wypłacenia dostawy mleka z Kielpin oraz pozostawił otwartą bez opieki powierzoną mu mleczarnię i mieszkanie prywatne Kalwicza w Ryaku obszar dworski, gdzie stwierdził p. K. brak w mieszkaniu 4 talerzy, 1 lampę rowerową, a w mleczarni 4 konewki do mleka, i rozmaite przybory mleczarskie, a sam zbiegł w swe rodzinne strony w okolicę Mawy. Za młodym sprzeniewiercą zarządono posąg, który doprowadzi do jego ujęcia.

Z Pomorza.

Pierwsza polska maszyna do pisania.

Bydgoszcz. Onegdaj odbył się w bydgoskiej Izbie przemysłowo-handlowej pokaz maszyny do pisania, wyrobu firmy „Iskra” w Bydgoszczy. Jest to pierwsza serja produkcji czysto polskiej. „Iskra” wypuściła 50 maszyn, zrobionych całkowicie z surowca krajowego. Komisja orzekła, że maszyny te nie ustępują w ničem zagranicznym. Wynalazkiem polskim zainteresowały się firmy niemieckie.

Nagła śmierć listowego.

Kościerzyna. Listonosz Słomiński z Urzędu Pocztowego Kościerzyna w drodze do Szarloty zesłabł nagle i upadł na śnieg. Zniesiony przez przechodniów do domu wkrótce potem zmarł.

Propaganda trzeźwości na Kaszubach.

Kartuzi. Jak donosi „Gazeta Kartaska”, przeprowadza gmina Miechusino w niedzielę 3-go marca referat w sprawie całkowitego zniszczenia miejsc sprzedaży alkoholu. Inicjatywa urzędzenia takiego plebiscytu wyszła z zarządu gminy, w którym zasiadają światli mężowie, jak pp. Czaja, Kąkol, Zvara, Szejnka, Papka, Gański, Bela. Kitowski, Kwizdyński, Wandtka i inni z sołtysiem p. Józefem Trepozykiem na czele.

Chciał jechać „na gapę” i byłby zmarł.

Puck. Przed kilku dniami, po przybyciu na stację Puck pociągu osobowego z Helu, znaleziono w budce hamulcowej skostniałego mężczyznę młodego wieku. Mimo usilnych zabiegów nie zdołano go zrazu przywrócić do przytomności i dopiero po ułożeniu go w szpitalu miejskim stwierdzono, że jest to niejaki Artur Trzymel, z zawodu piekarz, bez stałego miejsca zamieszkania. Wsiadłszy w niedziej odjechał do budki hamulcowej, chciał „na gapę” przejechać świat w poszukiwaniu pracy. Wskutek silnego mrozu, biedak zmarł i gdyby nie czujne oko obsługi pociągu, przyplaciliby swą lekko-myślności zyciem.

Z dalszych stron Polski.

Śmierć na ślizgawce.

Strzelno. 15-letni chłopiec, syn robotnika Mińskiego ślizgał się na miejscowym jeziorze, gdy nagle wpadł do przerebli. Zauim zdołano mu pospieszyć z pomocą, chłopiec znikł pod lodem, z powodu ogromnej grubości lodu. Dopiero po kilkunastu minutach wydobyto martwe jego zwłoki.

Rosja i Litwa, wierni sojusznicy.

Kowno, 18. 2. W dniu dzisiejszym poseł sowiecki Owsejko wręczył swe listy uwierzytelniające. W czasie audjencji poseł sowiecki wygłosił przemówienie, w którym m. in. podkreślił, że będzie dążył do wzmocnienia przyjaznych stosunków między Z. S. S. R. a republiką litewską, opartych na umowach z roku 1920 i 1926.

Prezydent Smetona w swej odpowiedzi również wspominał wymienione umowy i oświadczył, że Litwa jak i Rosja sowiecka cenią sobie bardzo wysoko dobre stosunki, wytworzone między oba narodami, a umowy te określają granice Litwy ze stolicą w Wilnie.

Walki między hindusami a mahometami.

W Bombaju przybierają groźne rozmiary.

Berlin. W Bombaju sytuacja ulega w ciągu dnia wczorajszego znacznemu zaostrzeniu.

Walki uliczne między ludnością hinduską a mahometanami, które w godzinach przedpołudniowych uicili, pod wieczór wybuchły na nowo ze wzmątną siłą równocześnie w kilku dzielnicach miasta. W jednej z dzielnic padło po obu stronach 30 osób zabitych, a 100 zostało rannych. Oddziały wojskowe zmarszone były kilkakrotnie do zbrojnej interwencji przy pomocy tanków.

Wedle ostatnich wiadomości, sytuacja przybrała charakter niezwykle poważny. Rozraczy przerzucić się miały na kilka miast sąsiednich. Ilość zabitych w Bombaju obliczają na 100 osób.

Nadesłane.

Mroczenko. W naszej gminie Mroczenko zaszedł bardzo „piękny” wypadek, w sprawie wyborów do Rady gminnej. Wpłynęły 3 listy propozycyjne, 2 listy, na których się znajdują sami polacy, zostały przez komisję nieważnione, zaś 1 lista, na której figuruje jako kandydat do Rady gminnej Niemiec, który jedea tylko w całej gminie jako rolnik się znajduje. Lista została uznana za ważną. A. O.
(Umieszczamy powyższe wywody, aby dać możność miarodajnym czynnikom wytlumaczenia się. R.d.)

Ruch towarzystw.

Radomsko. Miesięczne zebranie Kółka Rolniczego odbędzie się w niedzielę, dnia 24 lutego (bm. o zwykłym czasie).

Na zebranie przybędzie prelegent z wykładem o zimowym żywieniu inwentarza. O liczne przybycie członków i gości prosi Zarząd.

Lubawa. Legja Inwalidów Wojsk Polskich urządzi w niedzielę, dnia 24-go bm. o godz. 1-szej po południu zebranie na sali p. Kowalskiego.

Ostatnie wiadomości.

Katowice. Z Katowic donoszą, że już i resztę sialaków kolejowych uruchomiono i że i ruch kolejowy z Czechosłowacją i Austrią już poczyna przybierać bieg normalny.

Morderca stanie przed sądem.

Łódź. Zauay morderca Łanusza stanie w dniu jutrzejszym przed sądem okręgowym. Napływ publiczności jest tak wielki, że ograniczono wstęp tylko za biletami. Oskarżony rzekł się z urzędu mu przyznanego obrońcy i bronić się będzie sam. Obronę swą ma spisaną na 8 kartach papieru kancelaryjnego. Proces potrwa 2 dni.

Minister rolnictwa ustąpił dla choroby.

Praga. „Venków” donosi, że dotychczasowy minister rolnictwa Hedzwa podał się do dymisji jedynie z powodu choroby, która już trwa od dłuższego czasu. Wyznaczony przez niego na następcę p. Stefanek daje gwarancję utrzymania dotychczasowej polityki.

Zamech na konsula polskiego.]

Paryż. Wczoraj dokonano zamachu na konsula generalnego Karola Poznańskiego. Jakiego osobnik, prawdopodobnie polak, rzucił się z nożem na konsula, który jednak szczęśliwie uniknął ciosu. Napastnika aresztowano, który przyznał się do zbrodni.

Na Renie zarwał się lód. — 150 osób znalazło się w niebezpieczeństwie.

Dlusbarg. Po Renie pozwolono na komunikację między Hombergiem a Dlusburglem. Z powodu pęknięcia lodu 160 osób znalazło się w niebezpieczeństwie i z trudem niemiełym jedynie udało się ich uratować.

Długotrwały zatarg między Chile a Peru został zlikwidowany.

Santiago de Chile. Długotrwały, bo już od roku 1883 datujący, spór między Chile a Peru o dwa miasta Tacna i Arica został wreszcie zlikwidowany. Miasto Tacna przypadło Peru, a Arica Chile w udziale.

„Baltische Presse” o podróży premiera Bartla do Gdańska.

Gdańsk. „Baltische Presse”, omawiając wiadomość o zapowiedzianym przyjeździe p. premiera Bartla i min. komunikacji Kłana do Gdańska, pisze m. in.:

Odruchami swojemi ponownie stwierdzają, iż polityka Replitej Polski w stosunku do w. m. Gdańska, polegająca na dążeniu do porozumienia, jest w dalszym ciągu kontynuowaną.

Należy oczekiwać, że odwiedzi ją przyczynią się do stwierdzenia i zacieśnienia stosunków polsko-gdańskich, których rezultatem będzie zgodna współpraca i dalszy gospodarczy rozwój polskiego portu gdańskiego.

Rok więzienia za obrazę marsza Piłsudskiego.

Warszawa. Wydział III karny Sądu Okręgowego w Warszawie rozpatrywał sprawę redaktora odpowiedzialnego dwutygodnika „Szaniec” (organu b. wojskowych „opozycyjnych”), niejakiego Romana Wasilewskiego, oskarżonego o zniewagę w druku ministra spraw wojskowych marszałka Piłsudskiego.

Po wysłuchaniu przemówienia stron, sąd skazał oskarżonego na 1 rok więzienia.

Nowy sukces Primo de Rivery.

Wiedeń. „United Press” donosi z Madrytu, że Primo de Rivera osiągnął nowy wielki sukces. Mianowicie król Alfons podpisał na jego żądanie, dekret, rozwiązujący hiszpański korpus artyleryjski, a to z tego powodu, że korpus artyleryjski był największym przeciwnikiem Primo de Rivery.

Odszkodowanie dla obywateli polskich w Besarabji.

Warszawa. Prowadzone od kilku lat rokowania między rządem polskim, a rumuńskim w sprawie odszkodowania dla obywateli Polaków w Besarabji, wywłaszczonych przez rząd rumuński, są na dobrej drodze i obywatele Polacy otrzymają również odszkodowanie.

Giełda zbożowa w Poznaniu.

Notowania oficjalne z dnia 21. 2.

Płacono w złotych za 100 kg.

Zyto nowe (suche)	38.00—43.80
Pezenica	42.75—43.75
Jęczmień browarowy	34.00—38.00
Owies nowy	30.25—31.25
Mąka żytna 70 proc.	47.50—
Mąka pszeniana 65 proc.	60.00—64.00
Otreby żytnie	25.00—26.00
Otreby pszenne	25.50—26.25

Uwaga: Ogólna usposobienie spokojne.

Warszawa, 22. 2. Dolar 8.90 nioursqd. Za 100 zł w Gdańsku 57.90—57.89. na Warszawie 57.47—57.85.

Za redakcję odpowiedzialny: Walenty Stawicki w Nowemistwie. Za ogłoszenia redakcja nie odpowiada.

Największy i najstarszy na miejscu skład bławatów, konfekcji i towarów krótkich

„BŁAWAT“ t. z. o. p.

(dawniej Bank Konsumowy) w LUBAWIE urządza od poniedziałku, dnia 25-go lutego rb.

Biały Tydzień

Nadzwyczajna okazja taniego zakupu wszelkich białych towarów. Do sprzedaży wyłożone będą po cenach nadzwyczaj niskich i dotąd niebywałych: kilka tysięcy metrów płócien białych, pościelowych, obrusowych i ręcznikowych. Wielkie partie bielizny damskiej, męskiej i dziecięcej. Olbrzymia ilość haftów, koronek tiulowych, nicianych i klockowych. Kilka tysięcy chusteczek do nosa oraz wszelkie towary wchodzące w zakres „Białego Tygodnia“.

Całkowite wyprawy dla nowożeńców.

Obrusy, serwety, ręczniki, prześcieradła, kapy na łóżka, firany itp.

Na wszelkie inne towary, które znajdują się we wielkim wyborze na składzie, udzielamy w czasie „BIAŁEGO TYGODNIA“ pomimo tanich cen jeszcze wysoki **RABAT**.

Korzystajcie z taniego zakupu „Białego Tygodnia“.

Skora i sumienna obsługa.

Skora i sumienna obsługa.

Prosimy o zwiedzenie składu naszego bez przymusu kupna.

Wystawa składowa odbędzie się w niedzielę, dnia 24-go lutego rb.

Gnieźnieńska Loterja Końska.

Głównie 25 kwietnia 1929 r. w Gnieźnie.

Cena losu 1.— zł.

450 wygranych, wartości 43000 zł.

Losy do nabycia w kolektorze Loterji Państw. „Drwęca“ w Nowemioście i Lubawie.

PRZYMUSOWA LICYTACJA.

We wtorek, dnia 26 lutego rb. o godz. 14-tej po poł. sprzedawane będą u p. Franciszka Michalskiego w Ludwiskowie za gotówkę najwięcej dającym:

1 i pół ctr. jęczmienia.

Selekt w Ludwiskowie.

Uchwała.

Odmawia się wnioskom dłużnika

Feliksa Budzichowskiego,

kupca ziemskiego w Lidzbarku, o udzielenie mu odroczenia wpłat.

Lidzbark, dnia 13 lutego 1929 r.

Sąd Grodzki.

Sprzedż drzewa użytkowego

II, III, IV. klasy drzewa opałowego — I, II, III. klasy brzozy użytkowej odhyla się w katdy

wtorek i piątek na majątku Olszewo.

Zarząd majątku Olszewo.

Państw. Nadleśń. Kostkowo

urządza

LICYTACJĘ

na drewno użytkowe i opałowe

z rewirów Tylice, Białogóra, Napromek i Gierłoż, dnia 8-go marca rb. w Lubawie (Dom Towarzystw). Początek licytacji o godz. 9-tej rano. Handlarze wykluczeni

Nadleśniczy.

POLECAM na sezon:

RADJOAPARATY

na korzystnych warunkach oraz lampki i baterje anodowe.

POZATEM POLECAM:

ZEGARY

ścienne i kieszonkowe, instrumenty muzyczne i przybory do tychże oraz artykuły optyczne.

JAN KRASIŃSKI, mistrz zegarmistrz.

LUBAWA, Rynek 4.

Instalacje radjoparatów wykonuje pod gwarancją.

BACZNOŚĆ

Zarządy Gmin wiejskich.

Przepisowe

karteczki wyborcze

z numerami 1, 2, 3, i dalej posiadamy gotowe na składzie. CENA 1,— zł za 100 sztuk.

„DRWECA“ drukarnia i księgarnia

Lubawa Nowemioście Lidzbark

Podziękowanie.

Za nadeślanie nam licznych życzeń oraz za śpiew p. Kulczyka z Torunia z okazji ślubu naszego składamy wszystkim serdeczne

„Bóg zapłać“

Lubawa, w lutym 1929 r.

Jan Szyńska z żoną

z domu Raczyska.

MASZYNY DO SZYCIA

najlepszej jakości.

WIRÓWKI

Alfa-Laval



z długoletnią gwarancją po cenach fabrycznych na raty miesięczne i dogodnych warunkach poleca

Jan Wygocki, Nowemioście Pom.

Licytacja

drzewa budulcowego około 60 mtr. i drzewa opałowego

za gotówkę, odbędzie się dnia 1-go marca rb. o godzinie 10-tej przed połud. u p. O. trawskiego w Kiełpinach z lasu majątku Rynek.

Juściński, Rynek.

Potrzebna od zaraz osoba

porządna

slużąca,

która umie samodzielnie gotować.

I. Ewertowska,
Nowemioście, Rynek.

Skotarz

potrzebny do 50 ext. bydła z zaciągami.

Zgłosić się stacja Lipinki koło Jabłonowa mająt. Hermanowo.

Skład

z mieszkanem, 3 pokoje i kuchnią, nadający się dla wszelkiej brzozy jest od 1-go III. do wydzierżawienia

Lubawa, Gdańska 8.

Przyjmę od 1. 3. rb.

panienki

w naukę szycia jako też kroju damskiego.

W. Toffelówna,

m. damsko-krawiecka Lubawa, ulica Gdańska 36.



Polecam:

MASZYNY do szycia SEPARATORY do mleka

„Westfalia“, „Alfa-Laval“, „Diabolo“, „Krup“, „Standart“ powyższe maszyny oddaje po cenach najniższych pod długoletnią gwarancją na spłaty w ratach.

N. EWERTOWSKI, Nowemioście,
handel żelaza, maszyn rolniczych, sprzętów domowych kryształ, porcelana i szkło.

BANK LUDOWY

Sp. z odp. ogr.

w Lubawie

Zastępstwo Banku Polskiego dla inkasowania weksli.

Przyjmuje

wkłady oszczędnościowe, płacąc przy wypowiedzeniu dziennem 6%
„ „ miesięcznym 8%
„ „ kwartalnym 9%
„ „ półrocznym 10%

Za wkłady dolarowe, płacąc przy wypowiedzeniu kwartalnym 5%
„ „ półrocznym 6%

Udziela

członkom pożyczek wekslowych. Otwiera rachunki bieżące i czekowe.

Zalätwia

wszelkie sprawy, wchodzące w zakres bankowości na bardzo dogodnych warunkach

Drzewo

do przetarcia

przyjmuje

Tartak „Frankpol“
Nowemioście.

Baczność

okolica Lidzbark!

Kupię 40 mtr. wzgl. 1 wagon

Szczap sosnowych i dębowych.

Zgłoszenia z podaniem ceny do adm. „Drwęcy“ pod nr. 100

Kupię

PIANINO.

Oferty do „Drwęcy“.

Organizacje kobiece w Polsce przeciw ślubom cywilnym i rozwodom.

Zebrałe w dniu 28-ym stycznia t.b. nitej podpisane organizacje kobiece w Polsce, oświadczają, co następuje:

„Wobec ponownie ze zdwojoną siłą grożącego Polsce niebezpieczeństwa w postaci nowego prawa małżeńskiego, mającego u nas wprowadzić śluby cywilne i rozwody, zwracamy się do całego katolickiego Narodu Polskiego, aby powtórnie stanął energicznie w obronie nienaruszalności katolickiej zasady świętości małżeństwa, na nierozdzielności sakramentu ślubnego.

Czas nagli! Czyż więc nie powinien odezwąć się głos naszego zbiorowego protestu przeciwko zamierzonemu pogwałceniu wyrażnie w tym względzie wypowiedzianej woli, zarówno społeczeństwa, jak ciał ustawodawczych, które w tym celu prawo małżeńskie wykluczyły z pełnomocnictw, uchwalonych w roku 1926 dla Prezydenta Rzeczypospolitej? Zwracamy się również do wszystkich tych panów posłów i senatorów, którzy rok temu — przed wyborami — wyborcom swoim obiecywali praw Kościoła katolickiego w Polsce bronić, z żądaniem, aby dziś dane obietnice spełnili. Wyborców zaś wzywamy, aby na swych przedstawicieli energiczny nacisk w tym względzie wywarli. Przedewszystkiem jednak odwołujemy się do wszystkich kobiet, Polek-katoliczek, równo-uprawnionych obywaterek, odpowiedzialnych za losy Ojczyzny, — aby, z praw swoich korzystając, zdecydowanym swym stanowiskiem stwierdziły, że chcą Polski katolickiej, moralnie zdrowej, a temsamem wewnętrznie silnej, czego najpierwszą podwaliną i kamieniem węgielnym jest nienaruszalność i nierozdzielność rodziny chrześcijańskiej.

W końcu wyrażamy energiczny protest przeciwko znanym ogółowi ostatnim wynikom głosowania Komisji Budżetowej nad budżetem Ministerjum W. R. i O. P. w Sejmie, godzącym w interesy Kościoła katolickiego. Stwierdzamy, że nie są one wyrazem woli większości polskiego Narodu, a raczej nadużyciem zaufania wyborców.”

Podpisały: Narodowa Organizacja Kobiet, Katolicki Związek Polek, Stowarzyszenie Zjednoczonych Ziemianek, Zjednoczenie Jasiłowieckie, Warszawskie Koło Kształniczek, Sekcja Akademicka N. O. K., Chrześcijańskie Towarzystwo Obrony Kobiet, Koło Mieszczanek przy Związku Rzemieślników Chrześcijańskich, Stowarzyszenie Młodych Kobiet, Stowarzyszenie Ręko-

dzielniczek „Dzwignio”, Sekcja Pań przy Tow. Pomocy dla inteligencji, „Chyliczanki”, Związek b. wychowanków Sacré Coeur, Związek b. wychowanków ss. urszulanek.

Zniżki kolejowe dla osób i towarów, w związku z Powszechną Wystawą Krajową w Poznaniu.

W Dzienniku Taryf i Zarządzeń Kolejowych Ministerstwo Komunikacji ogłosiło zarządzenie, wprowadzające w życie nową taryfę wyjątkową na przewóz towarów i zwierząt, przeznaczonych na Powszechną Wystawę Krajową w Poznaniu. Ogłoszona taryfa, przyznając 50 proc. zniżki przy przewozie eksponatów wystawowych, precyzuje szczegółowo obszar ważności, opłaty i warunki stosowania jej.

Odpis taryfy Powszechna Wystawa Krajowa rozędzie wszystkim wystawcom.

W najbliższych dniach ukaże się również w Dzienniku Taryf i Zarządzeń Kolejowych Ministerstwa Komunikacji szczegółowa taryfa osobowa, traktująca o ulgach taryfowych w związku z Powszechną Wystawą Krajową przy przejazdach pojedynczych, grupami, przy przejazdach grupami młodzieży szkolnej, oraz przy przejazdach wystawców P.W.K. i ich pracowników. Najważniejsze postanowienia zarządzenia tego głosią w streszczeniu następujące:

Przy przejazdach pojedynczych, podróżni jadący do Poznania i powracający z Poznania do stacji pierwotnego wyjazdu, korzystają z 33 proc. zniżki normalnej ceny biletu w wagonach klas I, II, i III, pociągów osobowych, mieszanych lub pospiesznych. Czas ważności biletów powrotnych wynosi 15 dni. Podróżni, jadący z zagranicy do Poznania, korzystają tak samo z 33 proc. zniżki kolejowej od punktu granicznego do Poznania i z powrotem do tego lub innego punktu granicznego.

Przy przejazdach grupami przysługuje 50 proc. zniżki grupie podróżnych, złożonej co najmniej z 25 osób, jadących w wagonach I, II, i III kl. pociągów osobowych mieszanych lub pospiesznych. W razie zgłoszenia się grupy podróżnych w liczbie mniejszej niż 25 osób, pobiera się opłatę obliczoną za 25 osób.

Przy przejazdach grupami młodzieży szkolnej Ministerstwo Komunikacji przyznało 66 proc. zniżki normalnej taryfy biletowej w wagonach II i III kl. pociągów osobowych, mieszanych lub pospiesznych, przy wycieczkach złożonych co najmniej z 10 osób wraz z

towarzyszącym personelem nadzorcym. Przy wycieczkach wychowanków szkół powszechnych lub średnich — także zakładów dobroczynnych, burz, ochronek itp. na każdych dziesięciu płaćących jednego niezamężnego przewozi się bezpłatnie. Tak samo na każdych dziesięciu wychowanków można przewieźć najwyżej jedną osobę w charakterze nadzorcym za opłatą $\frac{1}{3}$ taryfy normalnej odpowiedniej klasy i kategorii pociągu. Uczniowie itp. w wieku poniżej lat dziesięciu płaćą $\frac{1}{4}$ ceny biletu według taryfy normalnej.

Wystawcom P.W.K. i ich pracownikom przy przejazdach od stacji zamieszkania, względnie siedziby firmy do Poznania i z powrotem, w wagonach klasy I, II i III, pociągów osobowych, mieszanych lub pospiesznych przysługuje, za okazaniem legitymacji, wydanej przez Dyrekcję P.W.K., 50 proc. zniżki normalnej ceny biletu.

Przygotowanie rządu do P.W.K.

W związku z pracami, zmierzającymi do przygotowania eksponatów Min. Spraw Wewn. na P.W.K., ministerstwo to wydało zarządzenia, dotyczące jaknajszerszego zobrazowania obecnej sytuacji w rozmaitych dziedzinach administracji. Wojewodowie otrzymali polecenie sporządzenia dat statystycznych, wykresów i tabel.

Kierownictwo artystyczne przygotowania działu administracji spraw wewnętrznych na P.W.K., ministerstwo powierzyło prof. Szkocy Sitak Pięknych w Warszawie p. Stryjeńskiemu.

Ograniczenie sprzedaży alkoholu w Rosji.

Rząd sowiecki zatwierdził ustawę o ograniczeniu sprzedaży napojów alkoholowych. Według tej ustawy, otwieranie nowych wyszynków w miastach przemysłowych i osiedlach robotniczych jest zakazane. Poza tem zakazana jest sprzedaż napojów alkoholowych w dni świąteczne i wypłaty zarobków.

Aktorka, która przenosi klasztor nad świat.

Sensacją Nowego Jorku było wstąpienie do klasztoru młodej amerykańskiej aktorki reżysyjowej miss Peggy Udell, występującej z wielkim powodzeniem w teatryku Broadway. Zapytana o motyw swego kroku młoda aktorka odpowiedziała, co następuje: „Broadway to tylko hałas, fałsz i obłuda. Ludzie są tu nieszczerzy. Dlatego szukam ciszy klasztoru”. — Absclogiczny wypadek zdarzył się w Paryżu, gdzie artystka operowa Simone Lupin wstąpiła w ub. miesiącu do klasztoru Dominikanek.

Z statystyki diecezjalnej.

Pelplin. Według zestawionej statystyki na rok 1929 liczy diecezja chełmińska w 26 dekanatach, 891 295 dusz, czyli 18 481 więcej niż roku ub. Kościołów parafjalnych liczy diecezja 123, prócz filjalnych; koracyj jest 67, kaplic publicznych 76, prywatnych 9. Kapłanów jest 564, w czem 13 na emeryturze, 22 poza granicą diecezji. W ub. roku zmarło 8 duszpasterzy. Seminarjum duchowne liczy w pięciu kursach 174 kleryków, 47 więcej niż roku ub. Zakonnicy w diecezji, przeważnie siostrz miłosierdzia, jest 513, zakonników 20.

Powiększenie seminarjum duchownego.

Liczba kleryków tuł. seminarjum duchownego osiągnęła w ub. roku stan wielce pocieszający, liczba bowiem młodzieńców, którzy się stanowią duchownemu poświęcili, doszła do 174. Celem lepszego pomieszczenia kleryków powiększony został gmach seminarjalny przez dobudowanie jednego skrzydła. Prace zewnętrzne zostały wykonane.

Dobroczynna działalność Kościoła katolickiego na kuli ziemskiej.

Statystyka charytatywnej działalności Kościoła katolickiego, obejmująca prawie wszystkie kraje kuli ziemskiej, dostarcza wspaniałego obrazu miłosiernej pracy katolików.

1. Szpitale, lecznice i schroniska dla starców: liczba zakładów 15.700, liczba łózek 752.000, liczba zatrudnionych w tych zakładach osób 135.000.
2. Zakłady wychowawcze: 13.400 zakładów, 668.000 łózek, 70.600 pracowników.
3. Ambulatoryjna opieka nad chorymi: liczba zakładów 96.300, przeciętna dzienna liczba chorych 2.389.000.
4. Pomoc rodzinom: liczba instytucyj 140.000.
5. Liczba katolików, którzy poświęcają się tym pracom charytatywnym: siostry zakonne 350.000, księża i zakonnicy 32.000, zawodowi pielęgniarki i pielęgniarki, rzemieślnicy itd. 120.000, bez żadnego wynagrodzenia pracuje 6.650.000.

Nawrócenie kalwina na katolicyzm.

Prof. Kovacs, teść węgierskiego ministra oświaty, hr. Klebelsberga i profesor prawa kościelnego na uniwersytecie w Budapeszcie, opuścił dnia 29 grudnia roku ubiegłego kalwinizm, wstępując do Kościoła katolickiego. Krok ten uczynił on w wysoce szlachetnych i szerokiej kolach wielkie wrażenie.

Poselstwo chińskie przy Watykanie.

Radio Stefani donosi z Szanghaju o utworzeniu poselstwa chińskiego przy Watykanie. Według tej wiadomości posłem chińskim został Liu-Ta Ting.

NASZ PRZYJACIEL

Dodatek do „Drwęcy”.

Rok VI.

Nowemiasło, dnia 23 lutego 1929

Nr. 7

Na Niedzielę II Pestu.

EWANGELJA

napisana a św. Matuzsza w rozdz. XVII. w. 1—9.

Onego czasu wziął Jezus Piotra, Jakóba i Jana, brata jego i wprowadził ich na górę wysoką osobno i przemienił się przed nimi. A oblicze Jego rozjaśniło, jako słońce, a szaty jego stały się białe, jako śnieg. A oto się im ukazał Mojżesz i Eljasz, z Nim rozmawiający. A odpowiadając Piotr, rzekł do Jezusa: Panie, dobrze jest nam tu być. Jeśli chcesz, uczynimy tu trzy przybytki, Tobie jeden, Mojżeszowi jeden, Eljaszowi jeden. Gdy on jeszcze mówił, oto obłok jasny okrył ich. A oto głos z obłoku mówiący: Ten jest Syn Mój miły, w którym Sobie dobrze spodobał. Jego słuchajcie! A usłyszawszy usłyszawszy, opadli na twarz swoją i bali się bardzo. I przystąpił Jezus i dotknął się ich i rzekł im: Wstańcie, a nie bójcie się. A podniósłszy oczy Swe, nikogo nie widzieli, jedno samego Jezusa. A gdy zstępowali z góry, przykazał im Jezus, mówiąc: Nikomu nie powiadajcie widzenia, aż Syn Boga zmartwychwstanie.

LIST PASTERSKI na post 1929 r.

(Ciąg dalszy).

Wiernie strzeżli apostołowie ostatniej woli Pańskiej. Co im jako największe polecenie przykazanie, co im kazał czynić, gdy ich wysłał na drogi apostołskie, to przekazali nam w pismach swych, to w czyn wcieliłi życiem swym. Otwórzcie listy apostołskie, wszędzie odnajdziecie Chrystusowe wskazanie. Św. Piotr i Paweł, Jan i Jakób zgłębili miłość i uczucie w sercu swych wiernych. „Najmilszą miłujmy się ze sobą. Bo miłość jest z Boga. I każdy, co miłuje, z Boga jest zrodzony i zna Boga. Kto nie miłuje, nie zna Boga. Albowiem Bóg jest miłością”. (I Jan 4. 7—8).

Bóg jest miłością. A człowiek, stworzony na obraz i podobieństwo Boga, objawia obraz Boski w swej duszy tem, że miłuje. Mi-

Jak ustrzec się przed odmrożeniem.

Niezwykle silna fala zima, która w ostatnich dniach przechadzi przez całą niemal Europę, powoduje liczne wypadki odmrożenia. To też warto przypomnieć, w jaki sposób uwidoczniają się odmrożenia i jakie środki na to zaleca medycyna.

Różniamy trzy stopnie odmrożeń. Stopień pierwszy uwydatnia się przez silne zaczerwienienie i puchnięcie skóry, która ponadto w odmrożonych miejscach dość silnie swędzi. Gdy działanie zimna jest intensywniejsze i trwa przez dłuższy przeciąg czasu, następuje drugi stopień odmrożeń, który pojawia się przez tworzenie się pęcherzy, oraz przez czarnosiny kolor skóry. Trzeci wreszcie stopień doprowadza do zupełnego zniszczenia skóry, a w poszczególnych nawet wypadkach do śmierci niektórych organów ludzkich, jak uszu, nosa, oraz palców u rąk i nóg. — Organy te pod działaniem mrozu sztywnieją do tego stopnia, że mogą w zupełności odpaść od reszty ciała. Wypadki takie są bardzo ciężkie i doprowadzić mogą — poza utratą danych członków — również do niebezpiecznych zmian wewnątrz organizmu, a przy dłuższym działaniu zimna spowodować mogą śmierć wskatek anemii mózgu i osłabienia działania serca.

Jak ochronić się przed odmrożeniem? Przede wszystkim należy się odpowiednio ciepło ubierać. Używać należy przede wszystkim takich materiałów, które z jednej strony zatrzymują ciepło, wydzielane przez nasze ciało, z drugiej zaś umożliwiają dostateczne oddychanie całej powłoki skórnej. W tym celu zaleca się przede wszystkim ubiory z czystej wełny, które przylegają do ciała, regulują odpowiednio ciepło i dopływ powietrza do skóry. Dalej jednak pamiętać należy, że niewygodne buciki, oraz ciasne rękawiczki sprzyjają bardzo silnie odmrożeniu, utrudniają bowiem normalną cyrkulację krwi w palcach.

Pozostaje wreszcie pytanie, jak postąpić w razie odmrożenia ciała. Jeśli odmrożenie jest lekkie, w miejscach, gdzie tworzą się fioletowe zgrubienia, przyłożyć należy okłady z wody ołowianej, lub z alkoholu, oraz przepędzić je jodyną. W wypadkach silniejszego odmrożeń, należy natychmiast starać się przywrócić w zagrożonych organach normalną cyrkulację krwi. Do tego celu nadaje się nacieranie śniegiem lub też zwilżonymi chustkami i to tak długo, dopóki odmrożona część nie odzyska ciepłoty ciała. W wypadkach, gdy odmrożenie dotyka uszu, nosa lub palców, należy nacierania przeprowadzać bardzo ostrożnie, ponieważ te części ciała w razie silniejszego odmrożeń łatwo mogą się złamać. Skoro wreszcie ukaza się w odmrożonych miejscach pęcherze, należy je przeciąć i przyłożyć lekki opatrunek łagodnej maści.

Czynności tych nie należy nigdy wykonywać w pobliżu pieca, lub też w silnie ogrzonym pokoju, lecz w miejscach o umiarkowanym zimnie, tak aby rozgrzewanie się ciała następowało wolno. Jeśli jednak grozi odpadnięcie odmrożonego organu natenczas stosować można jeszcze dłuższe leczenie w ciągłej kąpieli, a gdyby i to zawiodło, uciec trzeba się do zabiegu chirurgicznego dla ratowania reszty ciała.

Zresztą najlepiej jest zawsze w razie poważniejszego wypadku odmrożeń, zwrócić się do lekarza.

Przedewszystkiem zaś pamiętać należy o tem, że najlepszym środkiem zapobiegawczym odmrożeń jest — przetożność: nie trzeba udawać „bohatera”, lecz włożyć na uszy kłapy, ręce schować do kieszeni płaszcza, a napewno ani uszu ani rąk sobie nie odmrozić.

Dlaczego zima tagoroczna jest tak mroźna?

Uczni twierdzą, że głównym powodem tak ostrej zimy są zmiany w biegu Gólfstroma, który — jak stwierdzili okrzyki, przemieszczając Atlantyk — oddalił się na znacznej przestrzeni od Europy w kierunku zachodnim. Obecnie nadchodzi ciekawa depresja donosząca, dlaczego Gólfstrom zmienił swój bieg.

Uczni norwescy, badający przyczyny zmiany biegu Gólfstroma, ustalili, że prąd ten zboczył na zachód z powodu podmorskich zaburzeń tektonicznych, które, zdaniem tych uczonych, miały miejsce w pobliżu Islandii. W najbliższym czasie z Oslo ma wyruszyć specjalna wyprawa naukowa dla zbadania tej sprawy.

Większość uczonych jest zdania, że zmiana biegu Gólfstroma jest chwilowa i że gdy okres zaburzeń tektonicznych podmorskich minie, prąd ten z powrotem znajdzie się bliżej Europy.

Złośliwa testamenty.

Do angielskiej Izby lordów wniesiono projekt ustawy, której ostro zwraca się przeciw testamentom, sporządzanym ze złości lub zemsty. Projekt poparty jest i czciami przykładami, z których kilka gwoli uciesze czytelników przytaczamy:

Przed jakimś czasem zmarł w Londynie pewien kupiec, który zapisał swej żonie jednego szylinga, a cały swój majątek, wynoszący 72.000 f. szt. przekazał ludziom wrogo dla niej usposobionym.

Isy testator w ostatniej swej woli nakazał żonie wkładanie przez całe życie ciężkiej żaloby, ilekroć z domu wychodzi, a to pod zagrożeniem 200 tysięcy funtów kary. Gdyby wdowa zamąż wyszła, cały odziedziczony przez nią majątek przechodzi na cele dobroczynne.

W Nottingham zapisał jakiś kupiec całej rodzinie swej pół penny. Podobnych wypadków są setki. Nowa ustawa ma zapobiec tego rodzaju złośliwościom

i testamenty, noszące wybitny charakter złośliwości lub zemsty — będą unieważnione.

Boa dusiciel wśród bananów.

W transporcie bananów z zachodnich Indji, przywiezionym na dworzec kolejowy w Pradze, znalazł pewien robotnik młodego węża boa dusiciela, długości 1 metr. Wąż oddano do zakładu uniwersyteckiego, gdzie stwierdzono, że wąż jest zupełnie wygotowany. Wąż zostanie ofiarowany do praskiego ogrodu zoologicznego.

Białe kanarki.

Największą osobliwość wystawy ptaków, urządzonej niedawno w Londynie, stanowiło 6 białych kanarek, prawdziwy triumf hodowli ptasiej. Cecha, tych osobliwych okazów ornitologii, była rzecz prosta, słownie wysoka, tembardziej, że zdolność śpiewania ptaszek nie ucierpiała w niczem przez zmianę barwy ich upierzenia.

Prezydent Coolidge sędzią w najwyższym sądzie.

Obecny prezydent Stanów Zjednoczonych Coolidge zostanie prawdopodobnie mianowany sędzią w najwyższym sądzie, z chwilą, gdy wygaśnie termin jego obecnej władzy. Stanowisko to objąłby Coolidge po sędzim Holmes, który ma ustąpić po 27 latach.

Wspaniały dar dla prezydenta Coolidge.

Rzeczona niedawno sukrypcja publiczna przyniosła 400.000 funtów szterlingów, która w imieniu ludności Stanów Zjednoczonych ofiarowana była niobawem pałi Coolidge, załam opuści ona Białą Dłm. Ma to być wyraz wdzięczności ludu amerykańskiego dla pani prezydentowej za jej czteroletnie rządy. Pani Coolidge oświadczyła, iż sumę tę ofiaruje na szkołę dla głuchych w Clerks, w stanie Massachusetts, w której swojego czasu pełniła funkcje nauczycielki.

Nowy amerykański rekord lotniczy.

Kapitan Frank Mc Hawks przeleciał kontynent amerykański wzdłuż równoleżnika w 18 godzinach, pobijając poprzedni rekord Art Goobla o 36 minut. Kapitan Hawks oświadczył, że z powodu gęstej mgły, musiał dłuższy czas lecieć na ślepo.

Amanullah nieubłagany w tępieniu rabusiów.

Amanullah nie waha się stosowania najbardziej surowych kar, celem wytepienia łapiestwa, które stało się chlebem codziennym na drodze, wiodącej z Szaman do Peshawar. Osejdaj trzej rabusie aresztowani zostali w chwili, w której napadli na karawanę, zostali straceni w Kandahar w sposób dość oryginalny, a niewzrywkę okrutny. Każdego z nich przywiązano do łańcuch armatniej. Ciąła ich zostały zupełnie roztrzęsane przez wybuch prochu.

łość jest najszlachetniejszym odblaskiem podobieństwa naszego z Bogiem. „Bądźcież tedy doskonałymi, jak i Ojciec wasz niebieski doskonały jest” (Mat. 5. 48).

Ogień przyszedł Pan puścić na ziemię, a czegoż pragnie więcej, jeno, aby zapłonął. Zerodek miłości włoży ludzom w serce, by kielkował i rósł i tysiąckrotay niósł plon. Światło miłości rozniecił w duszach. „Tak niechaj świeci światłość wasza przed ludźmi, aby, widząc dobre uczynki wasze, chwalili Ojca waszego, który jest w niebieszech” (Mat. 5. 16). Ogień nie może tlić pod popiołem i miłość bliźniego w sercu musi się stać czynem. Tak było od początków Kościoła. Dzieje Kościoła są zarazem dziejami miłości bliźniego. Lecz dzieje obecnej więcej niż kiedykolwiek pragną widzieć uczynki miłości, a nie tylko słyszeć o niej słowa. Człowiek współczesny skłonny jest wierzyć przede wszystkim w to, co widzieć i dotknąć może. Możliwości niesienia pomocy materialnej są dziś wprost nieograniczone, leżą przed ludzkością jako szerokie rozłogi. Przewroty i przemiany gospodarcze nawalnąca zalały ludzkość ostatnimi laty. Krocicawe majątki obróciły się w niwecz. Niepewni o jutro ciągną tysiące na drodze życiowej, jakby na chwiejnym trzęsawisku, nie wiedząc, kiedy się zapadną. Upiór bezrobocia krąży po miastach i wioskach, zagląda do domostw, przestraszając: starców i dzieci. Niedostatek i nędza codziennym u wielu jest gościem. „A jeśli brat i siostra byli nadszy i potrzebowali powzedniej żywności, a rzekłby im ktoś z was: „Idźcie w pokoju, ogrzeźcie się i nasycie się a nie dalibyście im, czego potrzeba: cóż pomożecie?” (Jak. 2. 15) Życie ciężkie wielu. Miłość bliźniego uczyni je znosijszym. Ilat mamy starców, błędnem spojrzeniem patzących na wieczór swego życia. Oszczędności młodych lat przepadły, pożyczki i hipoteki przeliczone skarżyły się do niepozornych resztek, szaro i beznadziejnie około tych nieszczęśliwych. Jakie pole dla miłości bliźniego! Jeżeli sumienie radzi się miłości, czyż nie będzie można w poszczególnych wypadkach tym nieszczęśliwym więcej płacić, niż to, co ustawa jako sławkę najniższą wyznaczyła?

A cóż powiedzieć o biedzie mieszkaniowej! Rodziny bez dachu nad głową, mieszkania, straszliwie przepelnione, oto troska najwyższych władz państwowych, oto troska urzędnika, choćby i ostatniej zmiany! A miłość nie znalazłaby środków zaradczych? Nie zapomniacie, iż ten, który o sobie mówił, że „nie ma, gdzie głowę skłonić” (Mat. 8. 20) na sądzie ostatecznym pytać się będzie: cóż uczyniście, „albowiem taknąłem... czułem pragnienie... byłem bezdomnym... byłem nagim, chorym” (Mat. 25. 35—36), cóż wobec tych najcierwszych potrzeb waszych braci uczyniście? Pamiętajcie, przykazanie miłości nie jest zaleceniem i radą tylko, lecz obowiązkiem ścisłym, popartym całą przejmającą powagą słów Jezusowych. Ze wszystkiego uczeń Chrystusowy powinien dać, nie tylko z tego, na czem ma zbywa, z nadmiara dóbr doczesnych.

A cóż powie Pan tym, którzy dla szybszego zubożenia się podobają ceazy, z trudnego potłotenia gospodarczego dla siebie ciągną

korzyści kosztem społeczeństwa, drożyzną powiększając, ubogim życie jeszcze bardziej utrudniając?

O brak miłości oskarżać dalej będzie Pan tych wszystkich, co z lekceważenia i brudnej chęci zysku ludzom winy zarobek zatrzymują albo wypłaty ponad należytą czas świadomie i z własnej winy odkładają. Upomina św. Jan: „Synaczkowie moi, nie miłujmy słowem ani językiem, ale uczynkiem i prawdą. Ktoby miał majątność tego świata, a wiedziałby, że brat jego ma potrzebę, a zawarłby serce swe przed nim, jakoż w nim przebywa miłość Boga?” (I Jan 3. 18 17).

A szczęśliwy ten naród, to społeczeństwo, które ożywiają i przenikają owe Boskie siły miłości. Miłką żale i skargi złorzeczenia. Błogostawieć będą kraj swój, jako troskliwą matkę, jako błogostawiony dom ojczysty. Radośnie zawołają słowami psalmisty: „Jakże błogo i jak miło mieszkać braciom w zgodzie społeczeństwa!” (Ps. 132. 1). Ktokolwiek zaś okazuje miłość, siebie samego uszczęśliwia i w sobie zazna tego błogostawieństwa, które pijaie z każdego dobrego czynu.

Przez pomoc materialną okazać swą miłość społeczeństwu Wam na pierwszym miejscu. Zarządzając najpierw potrzebom ciała, umożliwicie sobie inną pomoc, niemaiej potrzebą, pomoc duchową. Bo nie chleba ziemskiego tylko pragnie człowiek, ale i o duchowy pokarm wołają zgłodniałe dusze wielkich rzesz. Bywa zaś, że te dusze nieprzystępne są zamknięte, zacięte. Pomoc materialna jest jakby kluczem złotym, który odmyka zamknięte w goryczy dusze, jakby pługiem, co rozrywa twarde grunty nienajnych serc, by rosa niebieskiej prawdy je mogła zrosić i jałowe, puste ugory przemienić na kwitający ogród Boga. Czynna miłość bliźniego toruje Królestwa Boga swą drogą do dusz, tak samo, jak brak tej miłości w zbyt wielu jest zachwał wiarę w prawdę objawioną, ponieważ dostrzec nie mogli u wyznawców Pana tej miłości, którą Mistrz nakazał.

Pomoc zatem należy nietylko ciała, ale i dusze podnieść, krzepić, prowadzić, nieść im ukojenie i siłę. Temsamem zaradzi się często i niedoli materialnej, gdyż ta zewnętrzna niedola początek swój najczęściej czerpie z winy wewnętrznej, z grzechu własnego lub obcego. Oj tej duchowej pomocy nikt wymówić się nie może, na nią stać każdego, czy kto ubogi, czy samotny, czy też chory. A jak morze nieustannie swe fale wyrzuca do brzegu, tak dzień każdy niesie sposobność czynienia dobra. Pomoc może każdy. Także Chrystus Pan był ubogi, nie mógł dać dachu bezdomnym, ni ubrać tym, co w łachmanach chodzili. A z rąk Jego płynęło przeciw błogostawieństwu i pomoc.

Wstępując w ślady Tego, który przyszedł szukać, co było zgineło, miłość stara się sprowadzić błądzących na drogę dobrą. Pogratkał w mrokach złego, grzesznicy zwykle pod wpływem jakiegoś czynu miłości pierwsze stawiają na drodze poprawy kroki. Daro męczyły się głowy uczonych, daro anielskimi przemawiał języki zapal apostołski, daro pukala łaska: miłości dopiero otwiera się serce nieszczęśliwego grzesznika. (Dokończenie nastąpi)

RK
KI
PR

zmia
cnie
saw
maja
pańi
zale
Jaz
nie-
wan
tylko
prez
dzen
nowe
a je:
— k
co i
ogro
my,
stow
speł
wybc
obec
lepiej
dent
Porat
Przy
kons
dowa
Zaw
nie h
dent,
resou
e w
kandy
trudn
zmie
i słu
Przy
z wy
go.
sienie
senat
im m
lizmu,
i pow
będzie
skład:
wionc
jak p
we it
ma.
a mia
Prawd
nie bę
oficere
leży,
pańi ty
szkoda
jej ofi
mpoisto
W
i znac
zbyt n
będą i
byłoby
pewni,
jedyni
Ale n
obecny
np. rac
szony
wstanu
ze znó
osłabie
też nie
konsty
wrotny
swego